

Przegląd Religioznawczy 1 (287)/2023

The Religious Studies Review

ISSN: 1230-4379

e-ISSN: 2658-1531

www.journal.ptr.edu.pl

RYSZARD WÓJTOWICZ

Uniwersytet Rzeszowski

Instytut Filozofii

e-mail: rwojtowicz@ur.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0002-8807-8720>

DOI: 10.34813/ptr1.2023.12

Europa i jej przyszłość. Filozoficzno-społeczne rozważania papieża Franciszka o Europie

Europe and its future. Philosophical and social considerations
of Pope Francis about Europe

Abstract. Pope Francis presents a vision of Europe and its future in many of his speeches, lectures, exhortations, and encyclicals. In this perspective, Europe should regain its (lost) position with hope and courage, establishing itself on transcendent (Christian) values and practicing solidarity and brotherhood. However, according to the pope, if Europe does not open itself to the “transcendent dimension of life,” it is in danger of “spiritual atrophy” and thus collapse and “the end of Europe.” This article attempts to answer the question: is Europe still an unfinished project (an unfulfilled ideal), or maybe the European Community is a naïve utopia that has found itself “facing the end”?

Keywords: Pope Francis, John Paul II, Europe, values, religion, politics, culture, philosophy

Uwagi wstępne

Czy we współczesnej Europie, obojętnej na transcendencję, zsekularyzowanej, gdzie wyraźnie oddziela się wiarę od wiedzy, religię od racjonal-

ności, jest jeszcze miejsce na odrodzenie się Europy realizującej ideał życia społecznego według reguł katolickiej nauki społecznej? Czy Europa jest zdolna do sformułowania i realizacji przesłania w duchu uniwersalizmu chrześcijańskiego? Czy wreszcie nauczanie społeczne Kościoła stanowi wobec przeobrażeń społeczno-kulturowych (m.in. procesów globalizacji i hegemonii konsumpcjonizmu) zachodzących w Europie i świecie atrakcyjną i pożądaną alternatywę dla jej przyszłości? Te i inne pytania dookreślają sens i znaczenie nauczania społecznego o Europie papieża Franciszka. Niniejszy artykuł stanowi zatem racjonalną rekonstrukcję i krytyczną analizę wybranych aspektów rozważań papieża o Europie. Namysł Franciszka nad znaczeniem pojęcia Europy i europejskości poprzedzony jest w niniejszym artykule rozważaniami Jana Pawła II o istocie i znaczeniu Europy dla Europejczyków oraz świata. Niewątpliwie zagadnienia podjęte przez Jana Pawła II są kontynuowane przez Franciszka oraz stanowią inspirację do uaktualnienia wobec „znaków czasu” problemów trawiących Europę początku trzeciej dekady XXI wieku¹.

Jan Paweł II o Europie i europejskości

Na początku XX wieku Edmund Husserl w książce *Kryzys europejskiego człowieczeństwa a filozofia*, pytając o istotę Europy, stwierdza, że jest to istnienie jej ducha, który decyduje o jej żywotności². Europejskiemu człowieczeństwu – dodaje Husserl – wrodzona jest pewna entelechia, która nadaje sens rozwojowi zmierzającemu „ku idealnej postaci życia i bytu – jego wiecznemu biegowi” (Husserl, 1993, s. 18). Zatem dzieje Europy ukazują jej celowość, gdyż Europa to historyczna „teleologiczność nieskończonych celów rozumu”, których źródła odnajdujemy w filozofii (Husserl, 1993, s. 50). Europejskość narodziła się z „ducha filozofii”, z racjonalizmu, a kryzys, który przeżywa, nie wynika z „racjonalnej kultury” i nie jest „fiaskiem racjonalności”. Kryzys europejskiego człowieczeństwa polega na uwikłaniu filozofii i racjonalności w „naturalizm» i »obiektywizm«” (Husserl, 1993, s. 50–51). Husserl wskazuje na dwa wyjścia z kryzysu europejskiego: pierwsze to upadek Europy, odejście od racjonalnego wzoru życia, wrogość wobec ducha Europy i barbarzyństwo. Drugie wyjście

¹ Pomijam w niniejszym tekście pontyfikat Benedykta XVI, przede wszystkim dlatego, że kardynał Ratzinger od 1981 r. był m.in. prefektem Kongregacji Nauki Wiary, a tym samym zasadnicza treść (pomimo oryginalności i różnic w formacji intelektualnej) jego strategii kulturowej oraz wizja Europy jest zgodna z filozofią i katechezą Jana Pawła II (Ratzinger, 2005).

² Według Husserla „żywotność” to życie, które „nie ma tu znaczenia fizjologicznego, lecz oznacza życie kierujące się ku celom, dokonujące pracy w sferze ducha; jest to życie w najszerszym sensie kulturowe” (Husserl, 1993, s. 11–12).

z kryzysu to „odrodzenie Europy z ducha filozofii przez heroizm rozumu przezwyłączającego ostatecznie naturalizm”³ (Husserl, 1993, s. 51).

Natomiast Jean-Marie Domenach w ostatniej dekadzie XX wieku pisał o Europie jako o wyzwaniu dla kultury, której zrozumienie nie zależy od poszukiwania tożsamości, świadomości samej siebie, gdyż „tożsamość jest powołaniem, ale nie determinantą” (Domenach, 1992, s. 15). Również Zygmunt Bauman, pisząc w *Europie jako niedokończonym przygodzie*, stwierdza, że „jedną z kluczowych cech europejskiej tożsamości byłaby nieustanna pogoń za wciąż wymykającą się tożsamością” (Bauman, 2005, s. 187)⁴.

Czy można zrozumieć Europę bez pytania o jej tożsamość i wskazania determinant, które konstytuują jej sens i znaczenie? W trakcie pontyfikatu Jana Pawła II, a także papieża Franciszka zasadniczą kwestią dla zrozumienia Europy jest pytanie o tożsamość Europy i Europejczyków. Wśród wielości definicji, różnorodności znaczeń przypisywanych Europie jej istoty nie można – zdaniem wspomnianych papieży – zredukować do pytania o granice państw czy do kryteriów geograficznych. Według Jana Pawła II istotę, sens i znaczenie Europy oraz europejskości można zrozumieć w trzech perspektywach poznawczych: historycznej, współczesnej i profetycznej (Sowiński i Zenderowski, 2003, s. 6)⁵. Stąd pytanie o tożsamość Europy w kontekście historycznym to analiza jej źródeł, „odkrycie jej korzeni” poprzez ukazanie złożonej i skomplikowanej przeszłości. Historyczna analiza prowadzi do „tu i teraz”, teraźniejszości ukazującej kondycję życia Europejczyków i Europy. Kryzys życia obywatelskiego i religijnego to obraz Europy, jaki widział Jan Paweł II. Stąd trzecia perspektywa, profetyczna, która oznacza konieczność podjęcia działań mających na celu odnowę duchową Europy celem stworzenia „Europejskiej Wspólnoty Ducha”, która otworzy „drzwi Chrystusowi” (Jan Paweł II, 2003d, s. 6). Można stwierdzić, że właściwie od początku pontyfikatu zrozumieć Europę i określić jej przyszłość oznaczało dla Jana Pawła II ukazać „rzeczywistość kryzysu” przełomu XX i XXI wieku. Europa – kontynuuje Jan Paweł II – która przez stulecia miała największy wkład w rozwój świata, w „dziedzinie idei, jak pracy, nauki i sztuki” jest w „sytuacji kryzysowej [...]”. Kryzys obejmuje tak życie obywatelskie, jak i religijne” (Jan Paweł II, 2003a, s. 3 i n.). Przemiany społeczno-ekonomiczno-gospodarcze, polityczno-

³ Takie rozwiązanie kryzysu europejskiego człowieczeństwa nie było obce Janowi Pawłowi II w okresie przedpontyfikalnym, w którym Karol Wojtyła zajmował się etyką i filozofią ze szczególnym uwzględnieniem fenomenologii Maxa Schelera. Oczywiście znane mu były prace Edmunda Husserla i Romana Ingardena, na którego wykłady uczęszczał (Wójtowicz, 2010).

⁴ Domenach i Bauman dostrzegają ścisły związek między tożsamością a wartościami, które Europejczycy wyznają.

⁵ W artykule koncentruję na pytaniu o sens i znaczenie Europy, pomijając rozważania o Europie historycznej, jej złożonej i wieloaspektowej historii.

ideologiczne (zainicjowane w Europie przez Polskę w 1989 r.) nie usunęły napięcia między materializmem a religijnością, wiarą a rozumem. Jan Paweł II ujmował to następująco: „dla Europy nadeszła godzina prawdy! Runęły mury, nie ma już żelaznych kurtyn, ale zmagania, których przedmiotem jest sens życia i wartość wolności, toczą się z większą niż kiedykolwiek siłą [...], zagubienie kultury europejskiej każe nam spojrzeć w nowy sposób na relację między chrześcijaństwem a kulturą, między wiarą a rozumem” (Jan Paweł II, 1996, s. 195–196). Europejczycy żyją w oderwaniu od duchowej tradycji, bez „pamięci duchowej”, a wiara i kultura chrześcijańska zgubiła swą tożsamość, stała się kolebką ateizmu. „Niestety – twierdził Jan Paweł II w *Pamięci i tożsamości* – Europę na przełomie tysiącleci można by określić jako kontynent spustoszeń” (Jan Paweł II, 2005, s. 125). Oczywiście źródła kryzysu Europy, kryzysu Zachodu są zróżnicowane. Jednak zasadniczą przyczyną sytuacji kryzysowej jest odejście od wiary chrześcijańskiej oraz „zniszczenie czy wyblaknięcie wspólnych wartości ideowych oraz powszechnych zasad etycznych i religijnych” (Jan Paweł II, 1981, s. 19). Według Jana Pawła II kultura jest miejscem, gdzie odbywa się walka o człowieka i jego wartości – o autentycznego człowieka i autentyczne (chrześcijańskie) wartości (Wójtowicz, 2010, s. 205–212, 228–237). Kryzys Europy to kryzys kultury, zanik potrzeby transcendencji, a tym samym odrzucenie tradycji chrześcijańskiej. Z jednej strony, życie Europejczyków w wymiarze indywidualnym uwikłane jest w materialistyczne ideologie odrzucające Boga i marginalizujące aktywność religijną. Religia oraz sfera aktywności duchowej człowieka w kulturze stała się sprawą prywatną. Z drugiej strony, kryzys kultury europejskiej to brak potrzeby transcendencji, marginalizacja wartości autentycznych, co implikuje kryzys życia społecznego, kultury, która promuje fałszywe światopoglądy i ideologie negujące metafizykę, antropologię i etykę chrześcijańską. Zdaniem Jana Pawła II od czasów nowożytnych w filozofii powstają prądy myślowe, które przeciwstawiają wizję kultury ludzi wierzących światopoglądom agnostycznym czy wręcz ateistycznym. Stąd „pierwsi uważają, że posłuszeństwo Bogu stanowi źródło prawdziwej wolności, a ona [...] jest wolnością prowadzącą ku prawdzie i dobru [...] których całkowite przyswojenie nie leży w granicach czysto ludzkich możliwości” (Jan Paweł II, 2003c, s. 7). Druga postawa „polega na tym, że odrzuciwszy wszelką zależność stworzenia od Boga czy transcendentnego porządku dobra i prawdy, uważa się człowieka samego w sobie za początek i koniec wszystkich rzeczy, a społeczeństwo – z jego normami, prawami i praktycznymi rozwiązaniami – za absolutnie suwerenne dzieło tegoż człowieka” (Jan Paweł II, 2003c, s. 8). Zdaniem papieża ideologie materialistyczne, światopogląd scjentystyczny zawiodły i zwiodły człowieka, głosząc śmierć Boga, a w jego miejsce umieszczając człowieka. *Homo creator*

miał stworzyć raj na ziemi, przezwyciężyć wszelkie zło w świecie całkowicie ludzkim, kulturze bez Boga i religii. Jednak fałszywe ideologie odeszły – dodaje Jan Paweł II – pozostawiając człowieka samemu sobie, bez odpowiedzi na pytanie o sens, znaczenie i cel życia.

Społeczeństwa stały się obojętne aksjologicznie, a miejsce starych ideologii zajmują nowe systemy (wulgarny hedonizm, konsumpcjonizm), które pod postacią nowej „atrakcyjnej” formy ponownie zagrażają podstawom społeczeństwa, dezintegrując osobę, rodzinę, naród, a w konsekwencji Europę, jej prawdziwą tożsamość (Jan Paweł II, 2003a, s. 3).

Papież Jan Paweł II rozumiał, że chrześcijaństwo nie jest tylko jednym z elementów kultury, ale elementem konstytuującym i jednoczącym kulturę, gdyż jest wpisane w „kod genetyczny” kultury europejskiej. Zatem historia chrześcijaństwa i Kościoła jest częścią dziejów Europy, dlatego „kryzysy kultury europejskiej są kryzysami kultury chrześcijańskiej” (Jan Paweł II, 1982, s. 24–25). W Europie toczy się – zauważa Jan Paweł II – duchowe zmaganie o przyszłość, która jest wielkim wyzwaniem dla Kościoła. Pod koniec pontyfikatu zaś dodaje, że „w XX wieku uczyniono wiele, aby świat przestał wierzyć, ażeby odrzucić Chrystusa. Pod koniec stulecia, a zarazem pod koniec tysiąclecia te destruktywne siły osłabły, pozostawiając jednak po sobie wielkie spustoszenia. Chodzi o spustoszenia w duszach ludzkich, z rujnąjącymi skutkami w dziedzinie moralności, zarówno osobistej i rodzinnej, jak też dziedziny etyki społecznej” (Jan Paweł II, 2005, s. 124–125).

Jeśli Europa na przełomie XX i XXI wieku to kontynent spustoszeń, to w jaki sposób można zapobiec kryzysom i konsekwencjom procesów zachodzących w kulturze europejskiej? Skoro już w drugiej połowie XVIII wieku „Europejczycy, a zwłaszcza Francuzi, uznali, że religia to przesąd, wiara to nonsens, a Kościół – to instytucja pasożytnicza” (Król, 2012, s. 12; Drozdowicz, 2006, s. 7–9). Jak zapobiec rozprzestrzeniającej się obojętności religijnej, nihilizmowi etycznemu, poznawczemu, ontologicznemu oraz skutkom procesów globalizacyjnych, hegemonii zysku i konsumpcji? Odpowiedź Jana Pawła II może być tylko jedna: należy przeciwstawić się procesom niszczącym kulturę autentyczną (chrześcijańską) poprzez m.in. działania inkulturacyjne i reewangelizację Europy. Zapobiec negatywnym konsekwencjom kryzysu kultury, a tym samym kryzysu chrześcijaństwa to powrócić do wspomnianego „kodu genetycznego” kultury, do wartości autentycznych, tj. chrześcijańskich, do niezbywalnej godności człowieka, niezbywalnej, bo nadprzyrodzonej (Tettamanzi, 2000, s. 54).

Europa i Europejczycy, według Jana Pawła II, na przełomie tysiącleci potrzebowali „odnowy” chrześcijańskiej tożsamości. Jednak czy na początku trzeciej dekady XXI wieku Kościół papieża Franciszka potwierdza, a tym

samym kontynuuje zabiegi odnawiające chrześcijańską tożsamość kultury europejskiej? Czy może ujawniły się nowe, nieznane podczas pontyfikatu Jana Pawła II przeobrażenia społeczno-kulturowe, które wymuszają ponowne aktualizowanie nauczania społecznego Kościoła do „znaków czasu”?

Papież Franciszek o Europie i jej przyszłości

Jorge Mario Bergoglio w artykule *Pamiętając o swych korzeniach, zmierzamy ku przyszłości* podkreślał, że kryzys kultury łączy się z „brakiem poczucia ciągłości” oraz wykorzenienia przynajmniej w trzech istotnych wymiarach: przestrzennym, egzystencjalnym i duchowym (Franciszek, Bergoglio, 2013, s. 122). Dominujące we współczesnym świecie procesy globalizacji i hegemonia konsumizmu niszczą naturalną więź między człowiekiem a jego przestrzenią życiową. Zanika wymiar tożsamości, jaki człowiekowi nadaje wspólnota, miejsce, naród i ojczyzna. Wykorzenienie i uprzedmiotowienie to współczesny wymiar alienacji: „miasta wypełniają się osiedlami-widmami (»nie-miejscami«) – pustymi przestrzeniami, rządzącymi się jedynie logiką przedmiotową, pozbawionymi symboli i odniesień, które mogłyby przyczynić się do budowania tożsamości wspólnotowej” (Franciszek, Bergoglio, 2013, s. 122). Utrata tej tożsamości formuje człowieka zorientowanego na realizację doraźnych potrzeb i spraw „ziemskich”, jednocześnie zanika potrzeba transcendencji i następuje wykorzenienie duchowe. Kardynał Bergoglio zauważa, że pozbawienie jednostki i społeczeństwa fundamentów duchowych pozbawia go prawdy, a wartości chrześcijańskie (autentyczne) tracą swe znaczenie i z różnych stron próbuje się je obalić. Myślenie sceptyczne, relatywizm poznawczy podważają podstawy egzystencji jednostki oraz rodziny i wiary. Zatem „upadek podstaw i fundamentów, utrata punktów odniesienia ma charakter globalny, jest tendencją o zasięgu światowym i stanowi nowe przekonanie współczesnego myślenia” (Franciszek, Bergoglio, 2013, s. 123; Papież Franciszek i Wolton, 2018, s. 127–159). Zdaniem Bergoglia „kryzys nowoczesności i kwestionowania rozumu” to promowanie relatywizmu, indywidualizmu oraz subiektywizmu prowadzącego do fragmentaryzacji i dwuznaczności. Filozofia, kultura wyższa, ale także „świat ulicy”, opierając się na powyższych zasadach, skutkują tym, że „żyjemy w epoce intelektualizmu o wątych podstawach [...]” (Franciszek, Bergoglio, 2013, s. 123). We współczesnym świecie dominuje interes indywidualny nad dobrem wspólnym, dlatego powinniśmy jako Europejczycy przemyśleć trawiące świat i Europę kryzysy. Należy pamiętać, że każdy naród ma własną pamięć o swoich korzeniach, a to jest jeden z filarów tożsamości. Nie żyjemy według „programu” doraźnych potrzeb, spójrzmy

w przyszłość z odwagą i radością – nawołuje Bergoglio – gdyż brak odwagi (jednostki i społeczeństwa) prowadzi do uległości i hegemonii dyktatury, tj. kulturowej, politycznej, ekonomicznej, negując pluralistyczny rozwój. Do realizacji powyższych zaleceń konieczna jest krytyczna analiza teraźniejszości, nie interesy wyznaczone fałszywą ideologią, projektującą rzeczywistość, ale „obserwacja rzeczywistego stanu, chcąc widzieć rzeczywistość taką, jaką jest, aby wyprowadzić ją ze stanu patologii” (Franciszek, Bergoglio, 2013, s. 130).

Refleksje Bergogli na temat współczesnego porządku społecznego, gospodarczego i politycznego są kontynuowane w katechezie społecznej i strategii kulturowej papieża Franciszka. W nauczaniu społecznym Franciszka widoczna jest krytyka hipokryzji m.in. w polityce, życiu społecznym, „duchowości świata” oraz „obłudzie klerykalizmu” (Nowacka, 2015, s. 192). Taką postawę papieża wyznacza m.in. koncepcja „zadłużenia społecznego”, ta zaś „składa się z wyrzeczeń, które wystawiają na wielkie ryzyko utrzymanie się przy życiu, godności osób i możliwości rozwoju ludzkiego” oraz „oznacza także dług egzystencjalny, wynikający z kryzysu sensu życia” (Bergoglio, 2013, s. 33–34). W przedstawionym fragmencie nauczania społecznego papież Franciszek formułuje wizję przyszłości Europy oraz zadania dla polityki międzynarodowej.

25 listopada 2014 r. odbyło się spotkanie papieża Franciszka z członkami Parlamentu Europejskiego w Strasburgu (Franciszek, 2014). Franciszek, przemawiając do przedstawicieli Parlamentu Europejskiego, zauważa, że oprócz rozszerzonej Unii Europejskiej kultura Zachodu podlega procesom globalizacyjnym i globalnym powiązaniom. Tym samym współczesny świat, pomimo wpływów kulturowych czy gospodarczo-ekonomicznych Unii jest coraz mniej „eurocentryczny”. Europę widzi w postaci „postarzałej i przytłoczonej, skłonnej czuć się mniej protagonistą w świecie, który patrzy na nią z dystansem, nieufnością, a niekiedy z podejrzliwością” (Franciszek, 2014, s. 2). Dlatego orędzie ogłoszone przez Franciszka w Strasburgu miało na celu ukonstytuowanie projektu politycznego, który odbudowałby ufność w człowieka, tj. „osobę obdarzoną transcendentną godnością” (Franciszek, 2014, s. 2). Transcendentna godność to klucz do zrozumienia i odrodzenia Europy, to świadomość kulturowa, której źródła odnajdujemy w historii oraz dziejach „myśli europejskiej”, wyrosłej z różnorodności kultur: Grecji, Rzymu, Celtów, Germanów, Słowian i chrześcijaństwa. Przejawem znaczenia „godności osoby” jest promowanie praw człowieka, przy czym Franciszek pyta wprost: jaka faktycznie godność istnieje? Po pierwsze, nie można mówić o godności, jeśli nie ma możliwości swobodnego wyrażania myśli; po drugie, jeśli nie istnieje możliwość wyznawania własnej religii bez przymusu; po trzecie,

jeśli nie istnieje praworządność ograniczająca wszelkie hegemonie i tyranie władzy. Po czwarte, nie istnieje godność przy jednoczesnym przedmiotowym traktowaniu kobiety i mężczyzny, gdy istnieje dyskryminacja rasowa, etniczna czy religijna. Po piąte, nie istnieje godność, kiedy nie jest zapewnione bezpieczeństwo egzystencjalne człowieka, gdy panuje głód, wojna, terroryzm, handel żywym towarem. Godność – według Franciszka – to niezbywalność praw, a „promowanie godności osoby oznacza uznanie, że posiada ona niezbywalne prawa, których nie może być pozbawiona arbitralnie przez nikogo, a tym bardziej przez wzgląd na interesy ekonomiczne” (Franciszek, 2014, s. 3; Nowacka, 2015, s. 196–197). Godność osoby uzyskuje się dzięki pracy, wysiłkowi, dążeniu do prawdy, natomiast upadek moralny zaczyna się tam, gdzie prawdę, piękno, dobro i sprawiedliwość zastępuje się paradygmatem zysku ekonomicznego, tj. zyskiem. Transcendentna godność osoby to m.in. zdolność odróżniania dobra od zła.

Negacja transcendentnej godności wywołuje kryzysy kultury, kultury chrześcijańskiej, a więc i kultury europejskiej – dodaje Franciszek. Tożsamość i autentyczność Europy oraz Europejczyków niszczą zachodzące w pierwszych dekadach XXI wieku procesy negujące „godność transcendentną”. Należą do nich, po pierwsze, indywidualizm, którego błędna interpretacja prowadzi do nadużywania i zmiany znaczenia praw człowieka. Jest to reinterpretacja praw indywidualnych w całkowitym oderwaniu od kontekstu społecznego, antropologicznego i pojęcia „osoby ludzkiej”. Osoba traktowana jest jak „monada”, żyjąca i funkcjonująca obok innych „monad”, w oderwaniu od właściwego rozumienia praw i obowiązków, nie uwzględniając znaczenia dobra wspólnego (Franciszek, 2014, s. 3). Po drugie, nieszczęściem Europy i Europejczyków jest samotność, choroba „osób pozbawionych więzi”. Osoba nie jest monadą ani absolutem, człowiek to „istota relacyjna” – podkreśla Franciszek. Samotność została pogłębiona przez kryzysy gospodarcze, nasilając nieufność obywateli wobec siebie oraz do instytucji uznawanych za niewrażliwe na ludzki los i szkodliwe dla całych społeczeństw i narodów. Zdaniem Franciszka wywołuje to „wrażenie zmęczenia, starzenia się Europy, będącej babcią, która nie jest już płodną i nie tętni życiem” (Franciszek, 2014, s. 4). Europa straciła swą moc przyciągania, atrakcyjności, przestała być „płodna”, nie rodzą się inspirujące świat idee, wartości i ideały, ich moc przyciągania i powinność realizacji zastąpiła siła techniki, uprzedmiotowienia i użyteczności, wspierana przez biurokratyczne mechanizmy instytucji. Po trzecie, elementem niszczącym autentyczną postać Europy jest egoizm. Egoistyczne style życia utrwalają obojętność wobec innych i otaczającego świata, autentyczna antropologia została zastąpiona przez technikę i ekonomię. Egoizm implikuje przedmiotowe i utylitarne traktowanie drugiego człowieka, a to prowadzi do sytuacji, w której człowiek „stanie się

jedynie trybikiem w mechanizmie, który traktuje ją jak dobro konsumpcyjne do użycia, toteż [...] gdy życie nie odpowiada potrzebom tego mechanizmu, jest odrzucane bez większych skrępułów” (Franciszek, 2014, s. 4).

W związku z tym papież Franciszek pyta o przyszłość Europy i drogę prowadzącą do wyjścia z sytuacji kryzysu. Jak zatem można przywrócić nadzieję na przyszłość, wzbudzić ufność w ideały zjednoczonej Europy, w której zapanał pokój i braterstwo, szacunek do prawa oraz imperatywno-atrybutywna świadomość stosunków społecznych?

Zdaniem Franciszka przyszłość Europy zależy, po pierwsze, od otwarcia się na transcendencję, gdyż bez wertykalnego wymiaru życia grozi jej „duchowa atrofia”, „utrata duszy, a także »ducha humanistycznego«” (Franciszek, 2014, s. 5; 2013). Na kształt tożsamości Europy – dodaje papież – istotny wpływ miało chrześcijańskie dziedzictwo oraz elementy, które kształtowały Europę od początku, mianowicie: pokój, zasada pomocniczości, solidarności oraz humanizm, w którym centralne miejsce zajmuje „osoba ludzka”. Po drugie, credo Unii Europejskiej powinno wyrażać zasadę „jedność w różnorodności”, przy czym „jedność” nie oznacza ujednolicenia czy uniformizmu różnych sfer aktywności człowieka, tj. gospodarczego, politycznego i kulturowego. Autentyczna jedność – podkreśla Franciszek – ujawnia się w różnorodności na wzór rodziny, w której każdy z jej członków może być sobą. Tym samym „Europa powinna być rodziną narodów [...] [które – R.W.] będą w stanie umiejętnie łączyć ideał pożądaną jedności z właściwą każdemu różnorodnością” (Franciszek, 2014, s. 6). Po trzecie, Europa powinna budować swoją demokratyczną strukturę na zasadach solidarności i pomocniczości, jednocześnie zdecydowanie przeciwstawiając się negatywnym skutkom globalizacji, dyktaturze relatywizmu, hegemonii konsumizmu, antyhistorycznym fundamentalizmom oraz systemom etycznym negującym wartości autentyczne (chrześcijańskie).

Jeśli Europa pragnie odkryć na nowo swoje oblicze, to jej przyszłość nie może konstytuować się na paradygmacie gospodarczo-ekonomicznego zysku, ale na transcendentnej godności osoby i niezbywalnych wartościach. Europa musi ponownie z wiarą, nadzieją i radością odbudować pozycję lidera, bogatego w wiedzę, sztukę, wartości humanistyczne, a także wartość wiary. Jeśli Europa spełni wyżej wspomniane warunki, może żywić nadzieję na przyszłość i „odnowione oblicze”, w przeciwnym razie znajdzie się wobec wizji własnego końca. Budować Europę otwartą na transcendencję, w centrum której znajduje się osoba, to odwoływać się do autentycznej antropologii i autentycznej kultury. Taka Europa – zdaniem Franciszka – „opiekuje się człowiekiem, broni go i chroni”, jest to „Europa stąpająca po ziemi bezpiecznie i mocno, będąca cennym punktem odniesienia dla całej ludzkości!” (Franciszek, 2014, s. 8).

Zakończenie

Według rozważań o Europie papieża Franciszka i Jana Pawła II wartości chrześcijańskie są „genem europejskości”. Jednak zanik potrzeby transcendencji w życiu ponowoczesnego człowieka anihiluje transcendentną godność, a tym samym implikuje fałszywą antropologię i kryzysy kultury europejskiej. Ponowoczesna tożsamość kultury promuje indywidualistyczny styl życia, relatywizm i egoizm. Tożsamość indywidualna i zbiorowa to narracja oraz interpretacja biografii i historii, to właściwie ciągle poszukiwanie jej w społeczeństwie konsumpcyjnym, w supermarkecie kultury, gdzie zysk wygrywa z zasadą dobra wspólnego i przykazaniem miłości bliźniego. Dyferencjacja życia społecznego, pluralizacja i prywatyzacja religii sprawia, że monizm aksjologiczny nie istnieje, jeden system wartości nie może być nadrzędny wobec wielu innych. Wolność światopoglądowa w państwach zjednoczonej Europy umożliwia jednostkom i grupom społecznym dokonanie wyboru systemu wartości, który zaspokaja ich pragnienia i potrzeby „duchowe”, który jest bardziej atrakcyjny.

Jakie są zatem idee i wartości ściśle europejskie? Wielu intelektualistów o odmiennej proveniencji teoretycznej wskazywało na różne ideały i wartości, które uznano za ściśle europejskie⁶. Z perspektywy dziejów kontynentu za *stricte* europejskie można uznać: racjonalizm, sprawiedliwość, demokrację, wolność, równość i braterstwo (Bauman, 2005, s. 188–194; Drozdowicz, 2005, s. 173–185; Król, 2012). Natomiast porządek zorganizowanych społeczeństw Europy opiera się na państwie prawnym, a człowiek definiowany jest jako

⁶ Przykładowo Philippe Nemo wskazuje na pięć momentów w dziejach, konstytutywnych dla kultury Zachodu (Europy), są to: 1) powstanie w Grecji polis, miasta państwa, prawa, akademii i filozofii; 2) rzymska legislacja, prawodawstwo, pragmatyzm, uznanie własności prywatnej oraz humanizmu; 3) judeo-chrześcijańska religia, rewolucja „eschatologiczno-etyczna”, podporządkowanie „rozumu” miłości (miłosierdziu) oraz eschatologiczny wymiar czasu i historii; 4) synteza filozofii greckiej, prawa rzymskiego i eschatologiczno-etycznej wizji świata i człowieka (synteza „Aten, Rzymu i Jerozolimy”), „rewolucja papieska” dokonana między XI a XIII wiekiem; 5) demokracja liberalna jako wynik „rewolucji demokratycznych”; pluralizm różnych sfer aktywności człowieka (nauka, polityka, gospodarka) jako czynnik rozwoju Zachodu i moment inicjujący „nowoczesność” (Nemo, 2006, s. 17–100). Zygmunt Bauman podaje za Tzvetanem Todorovem wartości i ideały jako ściśle europejskie: racjonalność, sprawiedliwość, demokracja i wolność (Bauman, 2005, s. 188–194). Zbigniew Drozdowicz wymienia cnoty liberalizmu, które można uznać za konstytutywne dla kultury Zachodu (Europy), mianowicie: tolerancja, rozumny egoizm, wyrachowany altruizm, odpowiedzialność i przewidywalność zachowań (Drozdowicz, 2005, s. 173–185). Natomiast Michael Schmidt-Salomon wymienia „dziesięć przykazań humanizmu ewolucyjnego”, który powinien być urzeczywistniony w współczesnym świecie Zachodu, a zasadniczy postulat brzmi: nie będziesz miał innych bogów poza człowiekiem (Schmidt-Salomon, 2012, s. 160–163).

jednostka, a nie „osoba” posiadająca transcendentną godność (godność w tym kontekście rozumiana jest jako naturalna, tzn. przynależna wolnej jednostce z faktu urodzenia). Europa to nie lud, to kultura, a kultura to wartości różnych ludów (Nemo, 2006, s. 12). Zatem „nikt nie rodzi się Europejczykiem. Europejczykiem człowiek się staje. Albo nie. [...] Europa nie jest wpisana w żaden plan opatrności” (Pomian, 2006, s. 10). Wolność i indywidualność, a nie determinizm providencjalizmu teologii dziejów wyznaczają porządek nowoczesnego państwa, zjednoczonych państw Europy. Ważne miejsce w zorganizowanych społeczeństwach według wyżej wspomnianych wartości zajmuje pluralizm społeczny, który umożliwia m.in. pokojowe współzycie wielu różnych grup: etnicznych, religijnych, światopoglądowych czy ideologicznych. Zatem do istotnych ideałów regulujących organizację życia społecznego (obywatelskiego) należy tolerancja, ale także laickość i prawo, m.in. do „wolności wiary lub niewiary” (Comte-Sponville, 2011, s. 15).

Papież Franciszek, powtarzając tezę Jana Pawła II, że wartości chrześcijańskie są „genem europejskości”, twierdzi, że jest to jeden z wielu genów, niekoniecznie najważniejszy. Wartości, na jakie wskazują papież Franciszek i jego poprzednicy celem odbudowania „autentycznej” (chrześcijańskiej) tożsamości Europy, nie są powszechnie uznawane i wyróżnione, a na pewno nie są traktowane jako jedynie autentyczne wobec wszystkich innych uznanych przez nauczanie społeczne Kościoła za „fałszywe”. Tym samym jeśli uznamy laicko-racjonalistyczną, utylitarno-pragmatystyczną i naturalistyczno-witalistyczną interpretację tego, co stanowi o istocie Europy, to za Bergogliem można powiedzieć, że „wiszą nad nami czarne chmury”. Europie grozi widmo rozpadu więzi społecznej, hegemonia paradygmatu zysku, gdzie interes poszczególnych korporacji i państw dominuje nad interesem ogółu, oraz prymat tego, co formalne, nad tym, co realne. Świat, a tym samym Europa znalazły się w sytuacji „radosnego zidiocenia” – dodaje Bergoglio – co prowadzi ku temu, że „proroctwo zakorzenione w rzeczywistości nie będzie mogło się do niego przebić, a całe społeczeństwo pograży się w kompleksie Kasandry” (Franciszek, Bergoglio, 2013, s. 127). Rozważania Bergogliu nie kończą się „kasandryczną wizją” końca Europy. Papież Franciszek wskazuje drogę, którą powinna podążać Europa w celu odnowy autentycznej tożsamości (Papież Franciszek i Agasso, 2021, s. 77–86).

Godność osoby i transcendencia to elementy konstytutywne dla autentycznej antropologii i autentycznej kultury, w której wartości chrześcijańskie nie są nadrzędne, ale stanowią o jej istocie i tożsamości. Dlatego – zdaniem Franciszka – niezbędny jest proces inkulturacji Europy celem odrodzenia wartości wiary i religii oraz reewangelizacji, agnostyków i ateistów, ale także wierzących, których postawa wobec świata i wspólnoty bliźnich przyczynia

się do kryzysu chrześcijaństwa, a tym samym kryzysu kultury europejskiej. Współczesne kryzysy kultury europejskiej – zdaniem Franciszka – przejawiają się wyraźnym zmęczeniem historią, brakiem umiejętności wyjścia poza „mieć” do „być” oraz rozmaitymi lękami paraliżującymi zdolności twórcze i ograniczającymi aktywność obywatelską i religijną Europejczyków. Dlatego Franciszek wzywa do duchowej odnowy kontynentu, do stworzenia „Europejskiej Wspólnoty Ducha” zainicjowanej przez Jana Pawła II. Jest to apel o zbudowanie nowej Europy (rozliczonej z własnych i Kościoła grzechów), która będzie potrafiła na nowo odkryć integracyjną i twórczą moc Ewangelii.

Na koniec, odpowiadając na pytanie, czy Europa jest w obliczu końca, czy jest niedokończoną przygodą, można stwierdzić, że europejska droga się nie kończy, że horyzont ideałów i wartości wskazuje cel Europy. Jednakże „znaki czasu” pokazują, że Europejczycy zatrzymali się na tej drodze.

Literatura

- Bauman Z. (2005). *Europa niedokończona przygoda*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Bergoglio J.M. (2013). Homilia z okazji mszy św. Zamykającej zgromadzenie Duszpasterstwa Miejskiego regionu Buenos Aires, 2 września 2012. W: Papież Franciszek, Kardynał Jorge Mario Bergoglio. *Chciałbym Kościoła ubogiego dla ubogich*. Kraków: Wydawnictwo M.
- Comte-Sponville A. (2011). *Duchowość ateistyczna. Wprowadzenie do duchowości bez Boga*. Warszawa: Czarna Owca.
- Domenach J.-M. (1992). *Europa: wyzwanie dla kultury*. Tłum. H. Sikorska. Warszawa: Niezależna Oficyna Wydawnicza.
- Drozdowicz Z. (2005). *Liberalizm europejski*. Poznań: Wydawnictwo Forum Naukowe.
- Drozdowicz Z. (2006). *Filozofia oświecenia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Franciszek (2013). *Evangelii Gaudium*. Kraków: Wydawnictwo M.
- Franciszek (2014). *Przemówienie papieża Franciszka, Parlament Europejski. Strasburg 25 listopada 2014*. https://www.vatican.va/content/francesco/pl/speeches/2014/november/documents/papa-francesco_20141125_strasburgo-parlamento-europeo.html [dostęp: 20.10.2022].
- Husserl E. (1993). *Kryzys europejskiego człowieczeństwa a filozofia*. Tłum. J. Sidorek. Warszawa: Aletheia.
- Jan Paweł II (1981). Przemówienie do uczestników konferencji „Kryzys Zachodu i posłannictwo duchowe Europy. *L'Osservatore Romano*, wyd. pol. 12, 19.
- Jan Paweł II (1982). Kryzys Europy jest kryzysem chrześcijaństwa w Europie. *L'Osservatore Romano*, wyd. pol. 10, 24–25.
- Jan Paweł II (2003a). Akt Europejski, Santiago de Compostela, 9 listopada 1982. W: S. Sowiński, R. Zenderowski. *Europa Drogą Kościoła. Jan Paweł II o Europie i europejskości* (s. 190–195). Wrocław – Warszawa – Kraków: Ossolineum.

- Jan Paweł II (2003b). Przemówienie do przedstawicieli świata kultury w Słowenii, Maribor, 19 maja 1996. W: S. Sowiński, R. Zenderowski. *Europa Drogą Kościoła. Jan Paweł II o Europie i europejskości* (s. 23–24). Wrocław – Warszawa – Kraków: Ossolineum.
- Jan Paweł II (2003c). Przemówienie w Parlamencie Europejskim, Strasburg, 11 października 1988. W: S. Sowiński, R. Zenderowski. *Europa Drogą Kościoła. Jan Paweł II o Europie i europejskości* (s. 224–229). Wrocław – Warszawa – Kraków: Ossolineum.
- Jan Paweł II (2003d). Przemówienie w Parlamencie Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, 11 czerwca 1999. W: S. Sowiński, R. Zenderowski. *Europa Drogą Kościoła. Jan Paweł II o Europie i europejskości* (s. 295–301). Wrocław – Warszawa – Kraków: Ossolineum.
- Jan Paweł II (2005). *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*. Kraków: Znak.
- Król M. (2012). *Europa w obliczu końca*. Warszawa: Czerwone i Czarne.
- Nowacka J.E. (2015). *Wprowadzenie do doktryny społecznej Benedykta XVI – Państwo i społeczeństwo w poglądach Franciszka*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Nemo Ph. (2006). *Co to jest Zachód*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Papież Franciszek, Kard. J.M. Bergoglio (2013). *Nie zgadzajcie się na zło*. Kraków: Wydawnictwo M.
- Papież Franciszek, Wolton D. (2018). *Otwieranie drzwi. Rozmowy o Kościele i świecie*. Kraków: WAM.
- Papież Franciszek, Agasso D. (2021). *Świat jutra*. Kraków: WAM.
- Pomian K. (2006). Nikt nie rodzi się Europejczykiem. *Polityka*, 39, 10–11.
- Ratzinger J. (2005). *Europa. Jej podwaliny dzisiaj i jutro*. Kielce: Jedność.
- Schmidt-Salomon M. (2012). *Humanizm ewolucyjny*. Tłum. A. Lipiński. Słupsk: Wydawnictwo Dobra Literatura.
- Sowiński S., Zenderowski R. (2003). *Europa Drogą Kościoła. Jan Paweł II o Europie i europejskości*. Wrocław – Warszawa – Kraków: Ossolineum.
- Tettamanzi D. (2000). Europa w nauczaniu Jana Pawła II. *L'Osservatore Romano*, wyd. pol. 2, 6.
- Wójtowicz R. (2010). *Człowiek i kultura. Prolegomena do Wojtyliańskiej myśli antropologicznej*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.